

W y r o k .

W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej.

Dnia 2 marca 1948 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział VII Karny w składzie :

Przewodniczący : S.S.A. Dr. Gardulski

GRYGLOWSKI

Prokuratorzy : mgr. ~~Grzybowski~~ Michał i Pełc Aleksander

Protokółant : apl.sąd. M.Cieślak

przy udziale Prokuratora S.O.mgr. St.Koniuszewskiego
rozpoznałszy w dniu 2. marca 1948 r, sprawę

Hermana K l a n a

urodz. 10.VII 1911 r, w Dubecznie , pow. Włodawa , syna Fryderyka
i Augusty , z d. weiss , rel. ewangelickiej , stanu wolnego , naro-
dowości niemieckiej, / Vd/ przynależności państwowej polskiej ,
piekarza,

oskarżonego o to, że :

I. dnia 26.I. 1940 r. w Równym , będąc obywatelem polskim zgłosił
swę przynależność do narodowości niemieckiej ,

II. w czasie od 20.stycznia 1941 do 2.maja 1945 w. na obszarze Rzeczy
niemieckiej i na okupowanych ziemiach Rzeczypospolitej Polskiej ,
należąc do sztafet ochronnych / Schutzstaffeln SS/ uznanych przez
narodowo socjalistyczne władze państwa niemieckiego , oraz pełniąc
w czasie od 20.stycznia 1941 do 15.I 1945 r, obowiązki wartownika
konwojenta więźniów i kucharza , wśród załogi obozu koncentracyjnego
w Oświęcimiu i podobozach w Monowicach i Lagischa k/ Będzina brał
udział w organizacji przestępczej , która drogą masowych morderstw
głodowego wyniszczenia , niewolniczej pracy, terroru , grabieży mienia
poniżenia i prześladowania ludności cywilnej krajów okupowanych oraz

77
jencow wojennych miała na celu zbrodnie wojenne i zbrodnie przeciwko ludzkości,

o r z e k ę :

I. uznaje oskarżonego Hermana Klana winnym zbrodni z art. 4 § 1 w związku z art. 4 § 2 a/ i § 3 b/ dekretu z dnia 31.8 1944 r, w brzmieniu obw. Min.Spraw. z dnia 11.12 1946 r, / Dz.U.R.P. nr. 69 poz. 577/ popełnionej w sposób w ustępie 11 aktu oskarżenia podany i na zasadzie art. ~~4~~ § 1 i przy zastosowaniu art. 5 § 2 wyżej cytowanego dekretu skazuje tego oskarżonego na 2 / dwa / lata więzienia z zaliczeniem na poczet kary tej okresu tymczasowego aresztowania od dnia 20.lutego 1947 r.do dnia 2.marca 1948 r.

II. na zasadzie art. 7 powołanego wyżej dekretu orzeka odnośnie oskarżonego utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na lat 3 / trzy / oraz przepadek całego mienia skazanego na rzecz Skarbu Państwa.

III. z reszty oskarżenia uniewinnia oskarżonego Hermana Klana,

IV. Koszta postępowania ponosi Skarb Państwa.

Uzasadnienie.

Na podstawie zupełnego przyznania przez oskarżonego faktów w oskarżeniu przytoczonych , oraz w uwzględnieniu ujawnionych w toku postępowania dowodów i nieczym nie odpartego wyjaśnienia oskarżonego Sąd ustalił następujący stan faktyczny sprawy.

Oskarżony był przed wojną obywatelem polskim narodowości niemieckiej, i stale akcentował tę swoją przynależność do narodowości niemieckiej bowiem rodzice jego byli Niemcami i z nimi wyłącznie mówił po niemiecku .w czasie spisu ludności w 1931 r, podał swą narodowość jako niemiecką. w r. 1935 powołany został oskarżony jako obywatel polski do służby w wojsku polskim i przydzielony do 8 pułku Legionów a po 4 miesiącach pełnił funkcje piekarza w piekarni wojskowej w Kowlu chodząc na ćwiczenia wojskowe. Po wybuchu wojny nadal pełnił te same funkcje aż do rozwiązania piekarni polowej , poczym pozostał w Kowlu ze swą matką.

Gdy w jesieni 1939 przybyła do Nowa niemiecka komisja dla przesiedleńców matka oskarżonego jako Niemka zarejestrowała siebie i oskarżonego na wyjazd do Niemiec, czemu się sprzeciwiła, wiedząc, że zostanie powołany do wojska, lecz na prośbę matki ustąpił. Po przybyciu do Saksonii i stwierdzeniu narodowości niemieckiej otrzymał oskarżony dokumenty niemieckie i po rocznym pobycie w obozie przesiedleńców w Łodzi został powołany do służby w wojsku niemieckim¹ bez jakichkolwiek starań się o to skierowany do Oświęcimia do SS Wachbatalion² jako niezdolny do służby frontowej, gdzie pełnił służbę wartowniczą wewnątrz obozu w stopniu SS - Rottenfuhrera. Oskarżony wiedział, że w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu są więźniowie polityczni, ale tego "bliżej nie rozumiał". Krematoriów i komór gazowych nie widział, ani o nich nie słyszał. Z więźniami spotykał się tylko przez pewien krótki okres czasu, gdy był przydzielony do pracy w kuchni, a także z okazji konwojowania więźniów przy odprowadzaniu ich do pracy i w czasie pracy. W stosunku do więźniów zachowywał się zawsze poprawnie, nie bił ich ani w żadnej formie nad nimi się nie znęcał i nie widział, by ktoś przy nim to czynił.

Jakiś czas oskarżony pełnił służbę wartownika w obozie w Monowicach a następnie przy "Aussenkommando" "Lagischa koło Będzina" był zatrudniony w kuchni obozowej. We wrześniu 1944 r. przeniesiony został do obozu pracy "Schlesische Feinweberei" w Nowym Mieście na Śląsku, a zatrudniony w kuchni, skierowany dnia 18.1.1945 r. do Oświęcimia przybył tam już po ewakuacji obozu, pomagał przy porządkowaniu ksiąg kucharskich - następnie był w Gross - Rosen 2 tygodnie, nie pełniąc tam żadnej służby, stąd skierowany do K.L. Oranienburg Sachsenhausen pełnił funkcje wartownika w Siemenswerke o dwa km. od obozu w Haselhorst a po zbombardowaniu tegoż obozu w kwietniu 1945 r. brał udział w odtransportowaniu więźniów do Sachsenhausen a stąd dnia 20.4.1945 r. wyruszył wraz z konwojem i grupą 600 więźniów pieszo do Lubeki.

Osiabliych po drodze z wyczerpania około 100 więźniów, zabrały auta szwajcarskiego C.K. i dnia 2.5 1945 r, w miejscowości Schwerin Amerykanie wzięli konwój do niewoli.

Fakt , że oskarżony należał do Schutzstaffeln SS i doszedł do stopnia " Rottenführera " oraz fakt , że w tym charakterze pełnił funkcje wartownika w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu i podobozach w Monowicach i Iagische k/ Będzina - wypełnia wszelkie ustawowe znamiona zbrodni z art. 4 § 1 w związku z art. 4 § 2 a/ oraz A 3 b/ dekretu z dnia 31.sierpnia 1944 w brzmieniu obwieszczenia Min.Spraw. z dnia 11.grudnia 1946 r, / Dz.U.R.P.Nr. 69 poz. 377/ bez względu na to czy zachowanie się oskarżonego w stosunku do więźniów tych obozów było poprawne czy nie , jakniemniej bez względu na to, czy do organizacji powyższej wstąpił dobrowolnie czy przymusowo , albowiem organizacja ta uznana została w wymienionym dekrete jako zbrodnicza Rozprawa nie dostarczyła najmniejszego dowodu jakiegokolwiek ujemnego odnoszenia się oskarżonego do dozorowanych więźniów , wobec czego przy wymiarze kary zastosował przepis art. 5 § 2 cytowanego wyżej dekretu i uznał wywokość orzeczonej poniżej ustawowego wymiaru kary za odpowiadającą stopniowi przewinienia oskarżonego.

Sąd uniewinnił oskarżonego z oskarżenia o czyn przestępny zarzucony mu ust. I aktu oskarżenia - a to dla braku dowodów winy. Na podstawie niczym nieopartego a mającego wszelkie cechy prawdy wyjaśnienia oskarżonego , ten ostatni był narodowości niemieckiej , jako syn rodziców Niemców, czuł się zawsze Niemcem , co zawsze zaznaczał , choć formalnie był obywatelem polskim. Oskarżony nigdy nie składał wniosku i wpisanie go na listę narodowości niemieckiej , został bowiem przez okupanta wraz z rodziną jako Niemiec kolonista - wraz z innymi kolonistami przesiedlony do obozu dla kolonistów a następnie jako Niemiec, bez możliwości jakiegos z swej strony skutecznego protestu - wcielony do armii niemieckiej a następnie wobec niezdolności swej do pełnienia

służby frontowej przydzielony do kuchni a potem do służby wartowniczej w obozach koncentracyjnych.

w tym stanie rzeczy należało oskarżonego z odnośnej części oskarżenia z art. 1 dekretu z dnia 28.czerwca 1948 r, / Dz.U.R.P.Nr.41 poz. 237/ uniewinnić.

reszta postanowien opiera się na stosowanych przepisach ustawy.

gawę
prof. S. S. S.
S. S.